

Dariusz Kozłowski

"Maryja - Pośredniczka w Chrystusie" w polskiej teologii posoborowej

Salvatoris Mater 8/3/4, 203-226

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W mariologii posoborowej coraz bardziej daje się zauważyć zwiększającą się krytykę tradycyjnego modelu pośrednictwa maryjnego „do Chrystusa”. Model ten popularnie nazywany „piętrowym” funkcjonował przez wieki w teologii katolickiej. Jego początki można odnaleźć w teologii i nauczaniu św. Bernarda z Clairvaux, Ludwika Grignona de Montfort oraz innych wielkich apostołów maryjnych. Pośrednictwo ukazane w taki sposób nastręcza wiele pytań natury biblijnej, teologicznej i ekumenicznej. Dlatego wśród teologów pojawia się nowa propozycja ukazania pośrednictwa maryjnego w aspekcie mariologii eklezjotypicznej. Jest to chrystologiczna interpretacja maryjnego pośrednictwa przedłożona w teologicznym modelu „In Christo Mediatrix”¹.

Aby pośrednictwo Maryi, jak również i innych stworzeń właściwie rozumieć, należałoby je usytuować nie obok pośrednictwa Chrystusa, co sugeruje myśl o „konkurencji”, lecz w Chrystusie, jedynym Pośredniku. Treściowe elementy tej koncepcji można znaleźć w tradycyjnej teologii, a nawet w przepowiadaniu św. Pawła Apostoła zawartym w Dziejach Apostolskich: *Bo w Nim bowiem żyjemy, poruszamy się i jesteśmy* (17, 28). Wynika ona zatem z tradycji i stanowi nową, pogłębianą próbę teologicznej interpretacji pośrednictwa Matki Pana.

Dariusz Kozłowski SDB

„Maryja – Pośredniczka w Chrystusie” w polskiej teologii posoborowej

SALVATORIS MATER
8(2006) nr 3-4, 203-226

Gdzie należałoby szukać źródeł takiego ujęcia w polskiej teologii pośrednictwa maryjnego? Czy można również wskazać na rozwój i odnowę tegoż modelu w rodzimej teologii i mariologii?

Polscy teologowie chętnie podejmują pracę nad dokumentami Kościoła. Treścią tego artykułu będzie omówienie maryjnych wypowiedzi Kościoła² w temacie pośrednictwa „w Chrystusie” oraz zwrócenie uwagi na szczególną wrażliwość niektórych polskich teologów oraz na oryginalność ujęcia i przedstawienia tematu.

¹ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze*, red. TENZE, Lublin 1993, 195.

² SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (dalej: LG); PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Marialis cultus* (2.02.1974; dalej: MC); JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris Mater* (25.03.1987; dalej: RM), TENZE, List apostolski *Rosarium Virginis Marie* (16.10.2002; dalej: RVM); *Katechizm Kościoła Katolickiego* (dalej: KKK).

1. Hans Christian Asmussen

W 1969 roku po raz pierwszy pisał o takiej interpretacji pośrednictwa maryjnego w Chrystusie S.C. Napiórkowski, powołując się na luterkańskiego pastora Hansa Asmussena (†1968)³, obserwatora na Soborze Watykańskim II. Podjął on ten temat obok innych problemowych kwestii mariologicznych już w 1950 roku, publikując swoją książkę *Maria, die Mutter Gottes (Maryja, Matka Boga)*, która w niedługim czasie doczekała się trzech wydań⁴. Właśnie w tej pozycji zaznaczył niekwestionowaną obecność i rolę Matki Pana.

Jeżeli rzeczywistość odkupienia - jak zaznacza S.C. Napiórkowski, komentując myśl autora - została uwarunkowana człowieczeństwem Chrystusa, przez co nawiązał Chrystus łączność z ludzkością, to nie można nie dostrzegać poważnej funkcji Tej, z której Zbawiciel wzięł swoją ludzką naturę. Macierzyństwo zatem Maryi gwarantuje rzeczywiste związki nawiązane przez Odkupiciela z ludzkością. W takim znaczeniu Matka Pana stanowi ogniwo łączące Chrystusa z ludźmi⁵. Ten luterkański teolog nie podzielał katolickich maksymalistycznych tez o Maryi jako Pośredniczce „do Chrystusa”. Zastrzeżenia odnośnie do katolickiego sposobu przedstawiania nauki o pośrednictwie Maryi wypowiedział Asmussen między innymi w artykule napisanym z okazji poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi⁶.

Katolicka propozycja pośrednictwa „piętrowego” zakładałaby - według Asmussena - udział Maryi poza, czy obok Chrystusa, co zaciemniałoby podstawową, wyraźnie objawioną prawdę o jedynym Pośredniku. W sposób pozytywny Asmussen wskazał możliwość zbudowania poprawniejszej teologii pośrednictwa maryjnego, odwołując się do idei kapłaństwa. Jako chrześcijanie winniśmy dostrzec w kapłaństwie charakter pośrednictwa, każdy bowiem pastor, kapłan jest w jakiś sposób pośrednikiem, inaczej ta posługa służby zatraciłaby swoje znaczenie. Każ-

³ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pastor Hans Asmussen o Najśw. Maryi Pannie*, „Ateneum Kapłańskie” 73(1969) z. 363, 133-146.

⁴ Stuttgart 1950. Evangelisches Verlagswerk, Stuttgart 1951², 1960³. W swoim dorobku naukowym posiada on 94 książki i broszury, 117 artykułów i 12 kazań. Por. W. HALFMANN, *Hans Asmussen, eine biographische Skizze*, w: *Ich glaube Eine Heilige Kirche*, Stuttgart-Berlin-Hamburg, 1963, 33-40. O mariologii Asmussena i jego wkładzie w myśl ekumeniczną pisał wiele razy S.C. NAPIÓRKOWSKI: *Spóro o Matkę. Mariologia jako problem ekumeniczny*, Lublin 1988, 35-38, 76-79; *Matka Boża w świetle teologii protestanckiej*, w: TENŻE, *Matka mojego Pana*, Opole 1988, 25-28; *Encyklika Jana Pawła II Redemptoris Mater*, w: TENŻE, *Matka naszego Pana*, Tarnów 1992, 170-171; *Pośredniczka w Chrystusie*, w: TENŻE, *Matka Odkupiciela...*, 196-197.

⁵ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pastor Hans Asmussen...*, 140.

⁶ TAMŻE, 141.

dy kapłan w jakimś sensie reprezentuje Boga wobec ludzi sobie powierzonych, a ludzi wobec Boga. Kiedy przyjmujemy taki sposób pośredniczenia, odkrywamy specyficzne pośrednictwo stworzeń wobec Stwórcy⁷.

Jak tłumaczy Asmussen w swoim artykule S.C. Napiórkowski: *Znaczy to, że z jednej strony prawdy wiary o jedynym pośrednictwie Chrystusa nie wolno interpretować eksklusywnie, tzn. z wyłączeniem pośrednictwa kapłanów; z drugiej strony znaczy to, że teologię pośrednictwa kapłanów w taki sposób należy interpretować, by nie podawać w wątpliwość jedyności i doskonałości pośrednictwa Chrystusa. Jeżeli wszyscy chrześcijanie należą do kapłańskiego zastępu i są kapłanami, o Maryi, jako chrześcijance, trzeba przyjąć to samo. A jeśli każdy kapłan jest pośrednikiem, nie można odmawiać kapłańskiego pośrednictwa Maryi. Kto myśli ewangelicznie, nie może nie przyjmować tezy, że Maryja jest Pośredniczką⁸. Dlatego Asmussen rozróżnił pośrednictwo w Chrystusie i pośrednictwo obok Chrystusa, w czym dostrzegł możliwość zbliżenia protestanckiego i katolickiego stanowiska. Według niego przyjęcie jakiegokolwiek pośrednictwa obok Chrystusa nie potrafi obronić się przed słusznym zarzutem zagrożenia czci naszego Pana. Uznanie natomiast pośrednictwa w Chrystusie nie wydaje się niemożliwe, skoro zachowuje nienaruszoną wiarę w jedyne, doskonałe Pośrednika. Stąd pośrednictwo Chrystusa owocuje również w pośrednictwie i współpracy chrześcijan, w tym zaś pierwszej Chrześcijanki w stopniu wyjątkowym. Ten luterński teolog „wtopił” pośrednictwo Maryi w pośredniczącą funkcję Chrystusa⁹.*

Propozycja Asmussena nie wywołała wśród mariologów katolickich żywszego zainteresowania. Na płaszczyźnie teologicznej nie podjęto szerokiej dyskusji na temat interpretacji pośrednictwa w Chrystusie. Jedynie w 1958 roku ukazała się książka *Antwort an Asmussen* (Odpowiedź Asmussenowi), rodzaj dialogu z myślą luterńskiego pastora. Jej autorem był Heinrich Fries¹⁰, katolicki teolog, późniejszy ekspert na Soborze Watykańskim II i przyjaciel Josepha Ratzingera. Fries pozytywnie ocenił propozycje luterńskiego teologa. Wyraził przekonanie, że pośrednictwo Maryi nie obok Chrystusa, ale w Chrystusie jest dla katolików fundamentalną i rozstrzygającą kwestią i w taki zasadniczo sposób należy mówić o Maryi jako Pośrednicze¹¹.

⁷ Por. K. KOWALIK, *Nowe modele pośrednictwa*, w: *Nowy człowiek. Polonijne spotkania Schönstatt 1994-1996*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, K. KOWALIK, Lublin 1996, 106.

⁸ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 197.

⁹ Por. TENŹE, *Pastor Hans Asmussen...*, 141, 145.

¹⁰ H. FRIES, *Antwort an Asmussen*, Stuttgart 1958.

¹¹ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Encyklika Jana Pawła II Redemptoris Mater...*, 171; TENŹE, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 197-199.

2. *Lumen gentium* - VIII rozdział

Cztery lata po tamtym wydarzeniu rozpoczął się w Rzymie Sobór Watykański II, na którym temat udziału Matki Pana w ekonomii zbawienia był szeroko dyskutowany. Pytania wokół Maryi, Jej roli i miejsca jako Pośredniczki wracały na sale obrad Ojców soborowych.

Główną postacią doby przedsoborowej w mariologii rzymskiej, żywo zainteresowaną rolą Bożej Rodzicielki, był Carlo Balić¹², franciszkanin, prezes Papieskiej Międzynarodowej Akademii Mariologicznej. Jemu to zlecono opracowanie mariologicznego schematu na Sobór Watykański II¹³. W 1961 roku złożył on w Komisji Teologicznej Soboru swój pierwszy szkic konstytucji, cały poświęcony Matce Bożej pod tytułem: „Maryja, Matka Jezusa i Matka Kościoła”. Pierwsza redakcja tego dokumentu dokonana przez Balića stała się następnie podstawą do dyskusji nad głównym problemem dokumentu, jakim było pośrednictwo¹⁴. Balić pisał w nim o pośrednictwie Maryi w starym języku deklaracji i oświadczeń, jaki dominował wśród wcześniejszych wypowiedzi papieskich. Pojawiało się tam wiele tytułów i przywilejów maryjnych z triumfalistycznym akcentem na pośrednictwo do Pośrednika, Jezusa Chrystusa¹⁵. Ten oddzielny mariologiczny schemat z takim rozumieniem pośrednictwa i tytułem „Matka Kościoła” został poddany krytyce i odrzucony.

W czasie trwania Soboru, pomiędzy pierwszą a drugą sesją, wyjątkowo głos miało wystąpienie biskupów języka niemieckiego i Konferencja biskupów Skandynawii. Wspólnie przedyskutowali w Fuldzie pod koniec sierpnia 1963 roku dokumenty przygotowane na zbliżającą się sesję soborową. Jak się potem okazało, sformułowane przez nich stanowisko najlepiej wyrażało nurt eklezjotypiczny, który został zaakceptowany.

¹² Postać tego mariologa, wraz z bogatym komentarzem do jego twórczości i polską bibliografią zamieszcza: B. BRZUSZEK, *Kult i objawienia maryjne w życiu, pracy i nauczaniu Karola Balića OFM*, w: *Teologia dogmatyczna i jej przekaz*, red. S. KOZAKIEWICZ, Olsztyn 2003, 111-124.

¹³ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Encyklika Jana Pawła II Redemptoris Mater...*, 170.

¹⁴ TENŻE, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 199.

¹⁵ Por. TENŻE, *Trudne dojrzewanie mariologii soborowej*, w: S.C. NAPIÓRKOWSKI, J. USIĄDEK, *Matka i Nauczycielka. Mariologia Soboru Watykańskiego II*, Niepokalanów 1992. Jest to najobszerniejsza polska monografia dotycząca historii formowania się VIII rozdziału dokumentu soborowego *Lumen gentium*, polemik, jakie towarzyszyły zaangażowanym w przygotowanie i ostateczne zatwierdzenie oraz teologii tegoż rozdziału. W części pierwszej *Trudne dojrzewanie mariologii soborowej* (s. 17-182), S.C. Napiórkowski w sposób wnikliwy i szczegółowy streszcza historię powstawania tegoż rozdziału *Lumen gentium* poświęconego Bożej Rodzicielce w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. W drugiej części, *Błogosławiona w tajemnicy Chrystusa i Kościoła* (s. 183-290), J. Usiadek przedstawił studium teologiczne tego mariologicznego rozdziału Konstytucji dogmatycznej o Kościele.

Zasadnicza argumentacja przedstawiona na auli soborowej ostatecznie przesądziła o tym, aby włączyć schemat *De Beata* do nauki o Kościele, jak również zrezygnować z tytułu „Matka Kościoła”. Zaproponowano również ostrożniejsze sformułowanie nauki o pośrednictwie Maryi¹⁶.

Po głosowaniu 29 października 1964 roku, które zdecydowało o włączeniu tekstu mariologicznego do Konstytucji dogmatycznej o Kościele, do dalszego współredagowania zaproszono Gerharda Philipsa (†1972) z Louvain. Jak się potem okazało, wybitnego eklezjologa, który stał się współtwórcą przyjętej przez Sobór nauki o Kościele. G. Philips zaproponował nowy mariologiczny schemat roboczy zwany „elementarną próbą”¹⁷. Żadna część soborowej konstytucji o Kościele nie wzbudziła tak licznych komentarzy, jak ten krótki wykład dotyczący Świętej Dziewicy¹⁸. Nawet zagadnienie kolegalności i ekumenizmu nie wywołało podobnej fali publikacji, co tych parę stron poświęconych Matce Jezusa¹⁹. Chociaż Philips był teologiem uwrażliwionym raczej na eklezjologię niż na mariologię, traktatowi o Matce Bożej poświęcił on sporo uwagi²⁰.

Philips był zdecydowanie przeciwny metodzie, która przez dodawanie kolejnych tytułów pragnie podkreślić wyjątkowość Maryi i pogłębić wiedzę o Niej. Droga taka przypomina, jego zdaniem, budowę wieży Babel, gdzie kładąc cegłę na cegle, człowiek ma nadzieję sięgnąć do domu Boga w niebie. Taka matematyczna dedukcja prowadzi - jego zdaniem - do tworzenia konstrukcji, którym łatwo zarzucić pewien aprioryzm i zbytne ograniczenie w metodzie, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o studium Objawienia. Model zatem pośrednictwa „piętrowego” był według niego daleki od poprawności metodologicznej, w której promował nieustanne ciążenie w kierunku pierwotnego, centralnego misterium Boga i Maryi²¹.

Na ogólny kontekst teologiczny, w jakim Philips umieszcza maryjne pośrednictwo, składają się dwa elementy. Jej pośrednictwo jest wpisane w macierzyństwo, nie jest jakimś dodatkiem, lecz stanowi z nim nierozdzielny, żywotny jedność. Po drugie, pośrednictwo Maryi

¹⁶ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Trudne dojrzewanie mariologii soborowej...*, 44-45.

¹⁷ TAMŻE, 67-68.

¹⁸ Por. B. PRZYBYLSKI, *Matka Boża w Kościele*, w: *Kościół w świetle soboru*, red. H. BOGACKI, S. MOYSA, Poznań 1968, 315-317.

¹⁹ Por. M. KOZAK, *Kościół jako communio według Gerarda Philipsa*, Lublin 2003, 149. Dysertacja, w której autor porusza również w IV rozdziale pracy aspekt maryjny: *Maryja w Misterium Kościoła – Communio*.

²⁰ TAMŻE, 150; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Trudne dojrzewanie mariologii soborowej...*, 65-94.

²¹ Por. M. KOZAK, *Kościół jako communio według Gerarda Philipsa...*, 153-154.

należy rozumieć jako aktywną receptywność, tzn. Maryja przez wiarę przyjmuje łaskę Boga i współpracuje z nią dla zbawienia świata, jest w tym wzorem dla każdego stworzenia i typem Kościoła. Stąd można twierdzić, że pośrednictwo Maryi dokonuje się wewnątrz Kościoła²² i jest w jakiś sposób wpisane w koncepcję świętych obcowania. Wydaje się, że tu właśnie Philips sytuuje pośrednictwo Maryi. Szczególną rolę w *communio sanctorum* odgrywa również modlitwa Maryi, Jej osobiste zasługi, świętość, aktywność oraz Jej przykład życia²³.

Tekst Philipsa spotkał się z krytyką szczególnie C. Balića i środowiska hiszpańskiego, ale ostatecznie został przyjęty i poddany pod dyskusję wśród Ojców Soboru. Naznaczony licznymi poprawkami, cały rozdział VIII - *De Beata* wraz z Konstytucją dogmatyczną o Kościele został ostatecznie zatwierdzony 21 listopada 1964 roku²⁴. Z tradycyjnej nauki o Maryi Pośredniczce pozostała jedynie istotna treść, pominięto tytuł „Współodkupicielki”, „Wszechpośredniczki” i „Pośredniczki do Pośrednika”. Sam tytuł „Pośredniczka” został użyty wraz z innymi: *dłatego do Błogosławionej Dziewicy stosuje się w Kościele w wezwaniach tytuły: Orędowniczki, Wspomożycielki, Pomocnicy, Pośredniczki*²⁵. Sobór jednak przypomina dalej prawdę o jedynym Pośredniku: *Rozumie się je [te tytuły] jednak w taki sposób, że nie ujmują ani nie przydają one niczego godności i skuteczności działania Chrystusa*²⁶.

Dokument ten w dalszej części odwołuje się do kapłaństwa Chrystusa i dobroci Boga. Według Konstytucji dogmatycznej o Kościele jest jedno tylko kapłaństwo Chrystusa, a ochrzczeni są kapłanami na mocy kapłaństwa powszechnego²⁷. Również chrześcijanie przyjmujący sakrament kapłaństwa są w szczególny sposób kapłanami na mocy kapłaństwa Chrystusa, jedynego Kapłana, który udziela tegoż sakramentu, aby powołani mogli w nim uczestniczyć (kapłaństwo służebne, hierarchiczne). Zatem pośrednictwo Maryi, jak podkreśla J.D. Szczurek, osadzone jest

²² Philips ma świadomość, że dzieło odkupienia przynależy Chrystusowi. Zauważa jednak, że nie można jednakowo łączyć zasług Maryi i Jezusa jak dwóch składników sumy, nie powinno się również ich oddzielać, lecz rozważać łącznie jako misterium zbawienia. Stąd tak charakterystyczne dla niego ujęcie Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła (LG VIII). TAMŻE, 162-164.

²³ TAMŻE.

²⁴ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, tekst polski, Poznań 2002², 163; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Trudne dojrzewanie mariologii soborowej...*, 146.

²⁵ LG 62.

²⁶ TAMŻE.

²⁷ Por. J. KRÓLIKOWSKI, K. KUPIEC, *Matka Zbawiciela. Mariologia*, część II, Tarnów 2000, 101-105.

na płaszczyźnie, na której znajdują się wszyscy zbawieni, a nie na płaszczyźnie pośrednictwa Chrystusa. Takie twierdzenie wydaje się słuszne, ponieważ w świetle Objawienia Bożego i nauki Kościoła Maryja w ten sposób została odkupiona - na mocy przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa²⁸. Mówienie zatem o „Maryi jako Kapłanie” z teologicznego punktu widzenia jest niebezpieczne. Dopuszczalne natomiast wydaje się mówienie o kapłańskiej godności Maryi na podstawie Jej powszechnego kapłaństwa i trzech wymiarów Ludu Bożego: kapłańskiego, prorockiego i królewskiego²⁹.

Analogicznie rozwija się myśl o pośrednictwie w kontekście nauki o Bożej dobroci, która jest jedna. Mimo to odkrywamy ją również w innych stworzeniach, chociaż tylko Bóg jest dobry. Znaczy to, że uczestniczymy w dobroci Boga i w kapłaństwie Chrystusa³⁰. Jedno jest kapłaństwo Chrystusa, niewyluczające pośrednictwa stworzeń, nie jest ekskluzywne w swojej treści, ale inkluzywne. Chrystus dzieli się z człowiekiem swoim pośrednictwem, jak jedynie dobry Bóg dzieli się z nami swoją dobrocią, a Chrystus, jedyny Kapłan, swoim kapłaństwem³¹.

Tradycyjny wykład o pośrednictwie świętych i Matki Bożej znalazł tu pogłębiony wyraz³². Odnajdujemy nowy wykład idei pośrednictwa, który staje się uzupełnieniem tradycyjnego modelu: *jedyne pośrednictwo Odkupiciela nie wyklucza, lecz wzbudza u stworzeń rozmaite współdziałanie, pochodzące z uczestnictwa w jednym źródle*³³. Czyli idea pośrednika w Pośredniku, którą Konstytucja określiła w wyrażeniu *participatam cooperationem* (współdziałanie z uczestnictwem). Sobór nie użył jednak formuł: *mediatio participata* (pośrednictwo przez uczestniczenie), ani

²⁸ Por. J.D. SZCZUREK, *Pośrednictwo Maryi a pośrednictwo Chrystusa*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 3, 115-116, 124-125.

²⁹ TAMŻE, 124-126; L. BALTER, *Kapłańska godność Maryi*, Warszawa 1979, 49.

³⁰ Por. K. KOWALIK, *Nowe modele pośrednictwa...*, 106-107; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 203.

³¹ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Redemptoris Mater – Lumen gentium – Marialis cultus*, w: *Matka naszego Pana...*, 184-186.

³² J. Lekan odwołując się do syntezy dokonanej przez J.L. Bastro de Eleizalde wyróżnia w temacie maryjnego pośrednictwa *Lumen gentium* kilka kryteriów teologicznych: 1. Pawłowa zasada jedyne Pośrednika, którym jest Jezus Chrystus. 2. Pośrednictwo maryjne nie zaciemnia pośrednictwa Chrystusa, nie zwiększa go ani nie zmniejsza. 3. Pośrednictwo maryjne nie jest absolutnie konieczne, wywodzi się z Bożego upodobania i wypływa z nadmiaru zasług Chrystusowych. 4. Nie jest to pośrednictwo niezależne, znajdujące się pomiędzy ludźmi i Chrystusem, przeciwnie, jest to pośrednictwo nierozdzielnie związane z pośrednictwem Chrystusa i całkowicie od Niego zależne. 5. Współpraca Maryi w dziele Odkupiciela jest różna od innych stworzeń, jest to współdziałanie szczególne i wyjątkowe. J. LEKAN, *Pośredniczka w Chrystusie*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 3, 97.

³³ LG 62.

Maria in Christo Mediatrix (Maryja Pośredniczką w Chrystusie)³⁴, przyjął jednak ich treść³⁵.

W świetle aktualnego stanu badań - jak podkreśla S.C. Napiórkowski - trudno odnaleźć autora tej nowej idei pośrednictwa. Przywołuje się nazwiska pastora H. Asmussena, który wiele lat wcześniej podejmował temat pośredniczącej funkcji kapłaństwa powszechnego, jak również teologa katolickiego H. Friesa, który jako jedyny wyraźnie dostrzegł ideę Asmussena. Obaj zresztą uczestniczyli w Soborze Watykańskim II, w różnej oczywiście funkcji, Fries jako ekspert, Asmussen jako gość i obserwator³⁶.

3. *Marialis cultus*

Ważny dokument maryjny i mariologiczny, adhortacja Pawła VI *Marialis cultus*, który ukazał się 2 lutego 1974 roku, nie odwołuje się bezpośrednio do modelu pośrednictwa „in Christo”. Jeżeli Konstytucja dogmatyczna o Kościele ukazuje osobę i dzieło Maryi w kontekście historii zbawienia, adhortacja podejmuje przede wszystkim temat kultu i pobożności maryjnej. Temat pośrednictwa maryjnego „in Christo” jawi się tam jako wkomponowany w całość wykładu o dziele Chrystusa: *W Maryi Pannie wszystko odnosi się do Chrystusa i od Niego zależy: mianowicie ze względu na Niego Bóg Ojciec od wieków wybrał ją na Matkę pod każdym względem świętą, dlatego jest ważne, by w każdym przejawie kultu dla Maryi Panny szczególne znaczenie przyznano części chrystologicznej i w ten sposób ustawiono sprawę, by miał on odniesienie do samego planu Bożego, przez który „początki Tej Dziewicy [...] zostały wyznaczone z wcieleniem Mądrości Bożej”³⁷.*

Maryja współdziałała w wydarzeniach największej wagi, w dziele odkupienia dokonanego przez swego Syna, stąd Papież w *Marialis cultus* nr 25 zaleca, aby zasady chrystologiczna i trynitarna były podstawą odnowy kultu maryjnego³⁸. Adhortacja trzy razy powołuje się na 62

³⁴ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Encyklika Jana Pawła II Redemptoris Mater...*, 171-172.

³⁵ Por. TENŻE, *Trudne dojrzewanie mariologii soborowej...*, 243; W. ŻYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego z Kościołem uwiellbionym*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki Redemptoris Mater*, red. S. GRZYBEK, Kraków 1988, 198.

³⁶ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 199.

³⁷ MC 25. Por. L. BALTER, *Wszechpśrednictwo Maryi a jedyne pośrednictwo Chrystusa...*, 129-130.

³⁸ Por. T.D. ŁUKASZUK, *Chrystologiczna zasada odnowy kultu maryjnego*, w: *Nauczycielka i Matka. Adhortacja Pawła VI „Marialis cultus” na temat rozwoju*

punkt Konstytucji dogmatycznej o Kościele, chociaż nie wymienia tytułu „Pośredniczka”³⁹. Przejmując ideę pośrednictwa rozumianego w duchu soborowym (jako uczestnictwo w jedynym pośrednictwie Chrystusa), widać rezerwę w stosunku do nowego języka i formuły „in Christo”⁴⁰.

Mimo to *Marialis cultus* zwraca uwagę na funkcję zbawczego pośredniczenia Maryi, którą pełni poprzez macierzyństwo. Mianowicie Maryja troszczy się o ludzi jako duchowa Matka, kiedy wspiera swoim przykładem, zwłaszcza wiary, i kiedy przychodzi z pomocą w trudnościach naszego pielgrzymowania⁴¹. Jest więc Pośredniczką, ponieważ jest Matką Bożą i naszą Matką duchową. Adhortacja wnosi największe zasługi jednak nie w teologię pośrednictwa maryjnego, lecz w systematyczne rozwinięcie tematu kultu i pobożności maryjnej pod względem zasad i dróg odnowy czci maryjnej oraz otwarcia się na współczesną kulturę i antropologię⁴².

4. *Redemptoris Mater*

Pełną recepcję, jak również rozwinięcie idei pośrednictwa maryjnego „w Chrystusie” odnajdujemy w encyklice Jana Pawła II *Redemptoris Mater*. Podpisana 25 marca 1987 roku jako szósta w kolejności wydania, pragnie z racji milenijnego jubileuszu narodzenia Jezusa Chrystusa

należycie pojętego kultu maryjnego. Tekst i komentarze, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1991, 173-174. O tej zasadzie pisze: S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Jak czcić Matkę Bożą? Adhortacja apostolska papieża Pawła VI „Marialis cultus” o należytym kształtowaniu i rozwijaniu kultu Najświętszej Maryi Panny*, Niepokalanów 1984, 51-52; *Tak czcić Matkę Bożą. Paweł VI o kulcie Najświętszej Maryi Panny*, red. TENŻE, Niepokalanów 2004. Warto również wspomnieć wcześniejsze publikacje na temat chrystocentryzmu w mariologii i kulcie maryjnym: A.L. KRUPA, *Chrystocentryzm w mariologii*, w: *Chrystocentryzm w teologii*, red. E. KOPEĆ, Lublin 1977, 55-62; K. GŁÓW, *Chrystocentryzm kultu maryjnego*, w: *W kierunku chrześcijańskiej kultury*, red. B. BEJZE, Warszawa 1978, 279-300.

³⁹ MC 18; 22; 57. W 57 punkcie adhortacji Paweł VI przywołuje szerszy kontekst *Lumen gentium* (60-63), przypomina, że *macierzyńskie zadanie powierzone Maryi pobudza lud Boży, by zwyczajem dzieci ufnie uciekał się do Tej, która okazuje się zawsze chętna i gotowa do wysłuchania z macierzyńską miłością jego prośb i do pospieszenia mu ze skuteczną pomocą*.

⁴⁰ Por. W. ŻYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego z Kościołem uwielbionym...*, 198, 200.

⁴¹ *Dlatego chrześcijanie zwykli wzywać Ją jako „Pocieszycielkę strapionych, Uzdrawienie chorych, Ucieczkę grzeszników”, celem uzyskania pociechy w smutkach, w chorobie – ulgi, w grzechach – mocy, która wyzwala ich z niewoli; i rzeczywiście Ona, całkowicie wolna od zmazy grzechów, doprowadza synów do tego, że przez mocne postanowienie przewyżniają grzech*. MC 57.

⁴² Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Marialis cultus – wielka karta pobożności maryjnej*, w: *Nauczycielka i Matka...*, 75-78.

zwrócić wzrok wiary w stronę Rodzicielki Pana⁴³. W trzeciej części, tytułowanej *Pośrednictwo macierzyńskie*, Papież bardzo wyraźnie pisze o pośrednictwie „w Chrystusie”. Początek tej wypowiedzi ma charakter wybitnie doktrynalny, później duszpasterski. Tematowi pośrednictwa Jan Paweł II poświęca cztery punkty swojej encykliki, od 38 do 41. Rzadko używa on tytułu „Pośredniczka” odnośnie do Maryi; czyni to jakby na marginesie, w przypisach oraz powołując się na tekst soborowy. Cały natomiast ciężar spoczywa na wyjaśnieniu pojęcia „pośrednictwo” i teologicznym jego uzasadnieniu⁴⁴.

Na wstępie Papież przywołuje naukę św. Pawła na temat jedyne go Pośrednika między Bogiem a ludźmi – Jezusa Chrystusa (1 Tm 2, 5-6). Następnie cytuje fragment Konstytucji dogmatycznej o Kościele⁴⁵, w którym Sobór zaznacza: *Macierzyńska zaś rola Maryi w stosunku do ludzi żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedyne go pośrednictwa Chrystusowego, lecz ukazuje jego moc*. Papież konkluduje obie myśli, biblijną i soborową, własnym sformułowaniem: „jest to pośrednictwo w Chrystusie” (*mediatio in Christo*)⁴⁶. Pierwszy akapit tego rozdziału Autor rozwija dalej: *Istotnie pośrednictwo Maryi „wiąże się ściśle z jej macierzyństwem”, posiada specyficznie macierzyński charakter, który je wyróżnia od pośrednictwa innych stworzeń, które na różny sposób, ale zawsze podporządkowany, uczestniczą w jedynym pośrednictwie Chrystusa. Pośrednictwo Maryi jest także pośrednictwem przez uczestnictwo (mediatio per participationem)*⁴⁷. Papież w tym fragmencie powołuje się na św. Bernarda, jednak myśl tak sformułowana odsyła nas do klasycznego tekstu Konstytucji *Lumen gentium*⁴⁸, skąd Jan Paweł II czerpie tę ideę. Jak cytuje dalej: *jedyne pośrednictwo Odkupiciela nie wyklucza, lecz wzbudza u stworzeń ‘rozmaite współdziałanie’, pochodzące z uczest-*

⁴³ Por. RM 3; T. SIUDY, *Maryja w Tajemnicy Chrystusa*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz...*, 43-48. Autor na podstawie encykliki papieskiej opisuje łączność prawdy o Maryi z tajemnicą Chrystusa. Stara się odpowiedzieć na postawione sobie pytanie: dlaczego w tajemnicy Chrystusa została Ona wybrana i wierzy w Chrystusa?

⁴⁴ Por. W. ŻYCIŃSKI, S.C. *Napiórkowskiego teologia pośrednictwa Maryi w świetle odnowy mariologii posoborowej*, w: *Tradycja i otwartość. Księga pamiątkowa poświęcona o. prof. dr. hab. Stanisławowi Celestynowi Napiórkowskiemu*, red. K. KOWALIK, Lublin 1999, 39.

⁴⁵ LG 60.

⁴⁶ RM 38.

⁴⁷ TAMŻE. Por. J. LEKAN, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 99-105. Autor wyróżnia kilka wymiarów pośrednictwa macierzyńskiego, a zarazem eklezjalnego Maryi: Boże macierzyństwo, pośrednictwo „w Chrystusie”, pośrednictwo szczególne i wyjątkowe oraz macierzyństwo w Duchu, obejmujące każdego i wszystkich „w Kościele i przez Kościół”.

⁴⁸ LG 62.

nictwa w jednym źródle. I tak jedna dobroć Boża w rozmaity sposób rozlewa się realnie w stworzeniach⁴⁹.

Według J. Lekana chodzi tu o uczestnictwo, które w języku greckim (zarówno klasycznym, jak i nowotestamentowym) wyrażone jest za pomocą pojęcia „koinonia”: wspólnota poprzez uczestnictwo rozumiane jako komunია duchowa wielu w tym, co pozostaje jedyne i niepodzielne. Zasada ta w takim ujęciu odnosi się nie tylko do pośrednictwa Maryi, ale także do pozostałych pośrednictw podporządkowanych, a takimi są wszystkie, jakie dokonują się przez uczestnictwo w pośrednictwie Chrystusa, są w Chrystusie lub są pośrednictwami w pośrednictwie Chrystusa.

Takie stwierdzenie kieruje myśl o maryjnym pośrednictwie do sformułowania biblijnego: „pełna łaski” (Łk 1, 28) i osoby św. Szczepana, nazwanego „pełen łaski” (Dz 6, 8). Jak wiadomo, słowo Boże używa tu dwóch różnych pojęć na określenie tej charakterystycznej „pełni łaski”. Zarówno pośrednictwo Maryi, jak pośrednictwo innych stworzeń uczestniczy (partycypuje) zatem w jedynym pośrednictwie Chrystusa na różny sposób⁵⁰. O Maryi jako pierwszej naucza wprawdzie Sobór Watykański II, a także Jan Paweł II, że Jej pośrednictwo jest pośrednictwem poprzez uczestnictwo (*illius ergo etiam mediatio est participata*)⁵¹.

Komentując przytoczony tekst Soboru Watykańskiego II, Papież posługuje się teologiczną kategorią uczestnictwa w pośrednictwie Chrystusa, ponieważ nauczanie Soboru *ukazuje prawdę o pośrednictwie Maryi jako „uczestnictwo w tym jedynym źródle, którym jest pośrednictwo samego Chrystusa”*⁵². Aby wyróżnić przedstawiany przez siebie tekst, Jan Paweł II używa kursywy właśnie w tych oznaczonych słowach. Uczestnictwo Maryi w pośrednictwie Chrystusa Jan Paweł II komentuje potrójnie⁵³: chrystologicznie⁵⁴, kiedy pisze, że jest *Matką Syna współistotnego Ojcu*;

⁴⁹ RM 38.

⁵⁰ Por. J. LEKAN, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 107-108. Sam aspekt biblijny poza kontekstem *Redemptoris Mater* poruszają: J. BOLEWSKI, *Maryjny wymiar odkupienia*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 3, 93-98; B.J. HUCULAK, *O Boskim Poczuciu za Przyczyną Najświętszej Dziewicy, w czterechsetlecie Jej świątyni w Leżajsku*, Kalwaria Zebrzydowska 2001, 55-57; J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1996², 33-34; A. JANKOWSKI, *Bliżej Bogarodzicy. Studia z mariologii biblijnej*, Kraków 2004, 99-103.

⁵¹ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Encyklika Jana Pawła II Redemptoris Mater...*, 173.

⁵² RM 38.

⁵³ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 210.

⁵⁴ Na ten wymiar pośrednictwa i teologii Jana Pawła II zwraca uwagę również J. Karczewski, gdy analizuje temat pośrednictwa Chrystusa w nauczaniu Papieża, biorąc pod uwagę cztery teologiczne encykliki (*Redemptor hominis*, *Dives in misericordia*, *Dominum et Vivificantem*, *Redemptoris Mater*). TENŻE, *Pośrednictwo Chrystusa w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 3, 12.

soteriologicznie, gdy nazywa Maryję *szlachetną towarzyszką w dziele Odkupienia [...] i w zbawczej tajemnicy Chrystusa* oraz eklezjologicznie – w słowach: *stała się nam matką w porządku łaski [...] i obecną w zbawczej tajemnicy Chrystusa i Kościoła*⁵⁵.

W następnym punkcie encykliki Autor ukazuje, że macierzyńska posługa i miłość Maryi łączyły się ze zbawczo-pośredniczącym działaniem Jezusa Chrystusa: *Przez taką „żarliwą miłość”, skierowaną w jedności z Chrystusem do „nadprzyrodzonego odnowienia życia dusz ludzkich”, Maryja ‘wchodziła w siebie właściwy sposób w to jedyne pośrednictwo’ „między Bogiem i ludźmi”, ‘którym jest pośrednictwo Człowieka-Jezusa Chrystusa’ [...]. A ‘współdziałanie takie – to właśnie owo pośrednictwo podporządkowane’ pośrednictwu Chrystusa*⁵⁶. W ten sposób Papież pisze o szczególnym i wyjątkowym pośrednictwie Maryi. Ona jako Matka Jezusa uczestniczyła w pośrednictwie Syna inaczej niż cała reszta stworzeń, ponieważ uczestniczyła przez macierzyństwo w stosunku do Chrystusa⁵⁷. Dała nam Słowo Wcielone, naszego Pośrednika. Jest więc Pośredniczką przede wszystkim przez Boże macierzyństwo. Jej zawdzięczamy zbawienie, ponieważ Jej zawdzięczamy Zbawiciela. Przez Nią przyszło zbawienie, ponieważ przez Nią przyszedł Zbawiciel⁵⁸.

Funkcję Pośredniczki Maryja spełnia jeszcze w sposób duchowy⁵⁹, mianowicie troszcząc się o nas jako Matka duchowa oraz wspierając nas swoim przykładem, zwłaszcza wiary, modlitwy, zawierzenia słowu Bożemu, a także żarliwą miłością⁶⁰. Jest Pośredniczką, ponieważ jest Matką Bożą, tzn. przez swoje macierzyństwo; jest Matką duchową przez przykład życia wiarą⁶¹. To widoczne „pośrednictwo przykładu”

⁵⁵ Por. RM 38. Z.J. KIJAS, *Tota Tua. Maryja należąca do Chrystusa*, w: TENŻE, *Ty co ogarniasz Nieogarnionego. Maryja w zamiarach Boga i w życiu ludzi*, Kraków 2004, 62-67.

⁵⁶ RM 39. Temat „pośrednictwa maryjnego podporządkowanego” w nauce Soboru Watykańskiego II i *Redemptoris Mater* rozwija: J.D. SZCZUREK, *Pośrednictwo Maryi a pośrednictwo Chrystusa...*, 114-116.

⁵⁷ Por. H. WOLLNY, *Najnowsze dzieje rodzimej czci Matki naszego Zbawiciela. Posoborowa ewolucja teologii kultu maryjnego w Polsce*, Opole 1994, 155.

⁵⁸ Por. W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególne i wyjątkowe*, w: *Matka Odkupiciela...*, 108; S. PIOTROWSKI, *Problematyka pośrednictwa maryjnego od Soboru Efeckiego do encykliki „Redemptoris Mater”*, „Studia Teologiczne Białostockie, Drohiczyńskie, Łomżyńskie” 12(1994) 148-151.

⁵⁹ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Dwa wielkie słowa o Maryi: kult maryjny i Matka Odkupiciela...*, 236.

⁶⁰ Por. W. ZYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego z Kościołem uwielbionym...*, 200.

⁶¹ *Jeśli tajemnica Słowa Wcielonego pozwala nam dostrzec tajemnicę Boskiego Macierzyństwa, a z kolei kontemplacja Matki Bożej wprowadza w głębsze zrozumienie tajemnicy Wcielenia, to trzeba to samo powiedzieć o tajemnicy Kościoła i o roli Maryi w dziele zbawienia. Zglębiając jedno i drugie, wyjaśniając jedno przy pomocy*

jest kolejnym wymiarem Jej pośrednictwa macierzyńskiego, który chociaż formalnie nie został podjęty w encyklice, to możliwe jest doszukanie się w niej treści dotyczących tego zagadnienia. Papież zauważa bowiem, że Kościół odnajduje w Maryi swój typ oraz wzór macierzyństwa, dziewictwa i wiary⁶².

Jan Paweł II, mówiąc o szczególności i wyjątkowości pośrednictwa maryjnego, ma na myśli, jak się wydaje, dwa wyróżniki. Jeden jest związany z zasadą chrystotypiczną w mariologii, drugi z zasadą eklezjotypiczną. Jednakże podstawa, na której buduje Autor *Redemptoris Mater*, ma charakter chrystologiczny i eklezjologiczny⁶³. Píše on bowiem w duchu Soboru Watykańskiego II o pośrednictwie macierzyńskim Maryi „w Chrystusie”, jednocześnie ugruntowując kult maryjny „w Kościele i przez Kościół”⁶⁴.

Papież poprzez bogactwo języka i treści prowadzi do bardziej pogłębionego rozumienia pośrednictwa „w Chrystusie”. Począwszy od tajemnicy wcielenia, przez Krzyż, aż do Paruzji, wszystko, co Chrystus czynił i przeżywał, dotyczyło zbawienia i było pośrednictwem. Przywołując Maryję, stwierdza, że była Ona obecna w Jezusowym pośrednicząco-zbawczym misterium. Była obecna osobowo i po macierzyńsku zaangażowana. Papież łączy zatem duchowe macierzyństwo Maryi z Jej pośrednictwem⁶⁵. Jak pisze S.C. Napiórkowski, *prawdopodobnie żaden z papieży poza autorem Redemptoris Mater nie podkreślił tak silnie macierzyńskiego charakteru pośrednictwa Matki Bożej*⁶⁶.

W porównaniu z mariologią Soboru Watykańskiego II i jej wykładu w temat pośrednictwa maryjnego, Jan Paweł II poszedł dalej. Przywołując Pismo Święte, teksty soborowe i doświadczenie Kościoła tworzy na ich

drugiego [...], chrześcijanie zdołają wspólnie postąpić w owej pielgrzymce wiary, której Maryja jest również wzorem. RM 30.

⁶² Por. TAMŻE, 42-43. J. KUMALA, *Maryjne pośrednictwo przykładu w świetle Redemptoris Mater*, w: *Matka Odkupiciela...*, 266-270.

⁶³ Por. J. KARCZEWSKI, *Pośrednictwo Chrystusa w nauczaniu Jana Pawła II...*, 48.

⁶⁴ Por. LG 47; W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególne i wyjątkowe...*, 114-115.

⁶⁵ Por. RM 39-40. O utożsamieniu tego duchowego macierzyństwa z pośrednictwem Maryi pisze: W. ŻYCIŃSKI, *Matka Boża Katolików*, Kraków 1995, 74-75.

⁶⁶ TENŻE, *Encyklika Jana Pawła II Redemptoris Mater*, w: *Matka naszego Pana...*, 173-174. W dalszej części przytaczanego artykułu autor odwołuje się do tradycyjnej mariologii Tanquereya i Dicampa, gdzie w większości rozdzielano macierzyńską interpretację pośrednictwa Maryi od Jej duchowego macierzyństwa. Osobno omawiane pośrednictwo Maryi stawalo się przez to niesłuchanie doniosłą funkcją Maryi, ale stawianą niejako obok pośredniczącej funkcji Chrystusa. Por. W. ŻYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego z Kościołem uwielbionym...*, 198-202; S. KOPEREK, *Idee przewodnie encykliki Jana Pawła II Redemptoris Mater*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz...*, 27-31; K. MACHETA, *Pośrednictwo Maryi w Redemptoris Mater*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 36(1989) z. 2, 84.

bazie pogłębioną teologię pośrednictwa maryjnego⁶⁷. W *Redemptoris Mater* daje nam chrystologicznie nową teologię pośrednictwa przez uczestnictwo. Wprowadza terminy, które do tej pory były nieobecne w tekstach soborowych i papieskich: „pośrednictwo w Chrystusie”⁶⁸, „uczestniczenie innych istot stworzonych w jedynym pośrednictwie Chrystusa”⁶⁹, „wchodzenie Maryi w jedyne pośrednictwo Chrystusa”⁷⁰, „współdziałanie Maryi jako uczestnictwo w powszechności pośrednictwa jedynego Pośrednika”⁷¹. Tak wyraźnie i formalnie Nauczycielski Urząd Kościoła nie wypowiedział się o maryjnym pośrednictwie przez uczestnictwo w pośrednictwie Chrystusa. Warto również w tym momencie wspomnieć, że zaproponowany w encyklice model pośrednictwa „w Chrystusie” nie jest jedyny. Papież odwołuje się jeszcze do dwóch: tradycyjnego - „do Chrystusa” i „w Duchu Świętym”. Nie zostawia nam jednak Autor klucza do spójnego odczytywania tych modeli w ich szerokiej różnorodności i historyczności.

Papież wycofał z języka swej encykliki kilka tradycyjnych terminów, jak „Pośredniczka do Chrystusa”⁷², „Pośredniczka wszelkich łask” i „Współodkupicielka”. Zastąpił je terminologią bardziej chrystologiczną i eklezjologiczną. Podkreślił wyraźnie wymiar macierzyński działania i pośrednictwa Maryi. „Bycie Matką” Chrystusa, jak również Jej „bycie w Kościele” jest niejako „ontyczną” podstawą Jej pośrednictwa. Dzięki temu możliwe jest nazwanie Jej dzieła „pośrednictwem macierzyńskim”. Określenie to można rozumieć w dwojaki sposób. Jeden z nich podkreśla kontekst „ontyczny”⁷³ – Maryja jest pośredniczką ze względu na to, „kim jest”. Jest Matką Syna Bożego, jak też Matką wszystkich wierzących, czyli tych, do których został On posłany, a których powierzył Jej pod krzyżem. Będąc połączona więzami szeroko rozumianego macierzyństwa z jedynym Pośrednikiem, swoją skuteczność czerpie z pośrednictwa swego Syna, który jest Synem Bożym. Może więc Jej pośrednictwo być nazwane pośrednictwem „przez uczestnictwo” w pośrednictwie Chrystusa, czy też wprost pośrednictwem w Chrystusie⁷⁴.

⁶⁷ Por. G. A. KUSTUSZ, *Pośrednik – Pośredniczka – Pośrednicy*, w: *Matka Odkupiciela...*, 273-274.

⁶⁸ RM 38.

⁶⁹ TAMŻE.

⁷⁰ TAMŻE, 39.

⁷¹ TAMŻE, 40.

⁷² Tylko raz Papież w encyklice pisze o Maryi jako „Pośrednicze łaski”. TAMŻE, 41.

⁷³ W znaczeniu oczywiście analogicznym, gdyż w swej strukturze bytowej Maryja jest człowiekiem odkupionym przez Chrystusa.

⁷⁴ Por. J. KARCZEWSKI, *Pośrednictwo Chrystusa w nauczaniu Jana Pawła II...*, 51-52. W swoim artykule Autor podkreśla również wymiar funkcjonalny macierzyńskiego pośrednictwa Maryi, w jego aspekcie wstawienniczym, służebnym, powszechnym. TAMŻE, 52-53.

Mówiąc zaś o takim Jej pośrednictwie, podporządkowanym Chrystusowi, o uczestnictwie w pośrednictwie Chrystusa, Papież, jak się wydaje, pragnął uchronić kult maryjny od samodzielności i konkurencji w stosunku do Jezusa (zdarzało się to w tradycyjnej pobożności maryjnej). Takie usytuowanie pośrednictwa Maryi wyraźniej podporządkowuje kult służbie Bożej⁷⁵.

Zaproponowany przez Papieża w encyklice model pośrednictwa „w Chrystusie” jest niesłychanie interesujący i pożyteczny na obszarze teologii maryjnej. Może on być przedmiotem dyskusji i refleksji dla ekumenizmu⁷⁶. Dawna bowiem mariologia, dość autonomiczna, bez szerszego kontekstu teologicznego, była nie do przyjęcia przez ewangelików. Temat pośrednictwa rozwijany głównie na drodze spekulacji odbiegał treścią od biblijnej koncepcji jedyne Pośrednika. Taka teologia budziła również napięcia wśród teologów katolickich. Model *in Christo*, zaproponowany wyraźnie w encyklice, otwiera możliwość przejrzystego chrystocentryzmu w mariologii.

Ten aspekt odnowy zaproponował wcześniej już Paweł VI w adhortacji *Marialis cultus. Redemptoris Mater* staje się przedłużeniem tej myśli i czyni mariologię bardziej otwartą. Model ten powoduje, że nikną niebezpieczeństwa i obawy co do poprawnej pobożności katolickiej. Nie prowokuje do zapelniania przestrzeni między Bogiem-Człowiekiem a każdym modlącym się chrześcijaninem. Nie ma „miejsca” dla wielu „świętych protektorów”, nie tworzy piętér pośredników do Pośrednika, ale ukazuje bezpośredni kontakt wierzącego ze swoim Zbawicielem. Jak pisze w swojej dysertacji jeden ze znawców teologii maryjnej Jana Pawła II w Polsce, W. Siwak, model „w Chrystusie” jest zasadniczym modelem maryjnego pośrednictwa Papieża. Biskup Rzymu bardzo często powołuje się w swoim nauczaniu na tekst soborowy zawarty w Konstytucji dogmatycznej o Kościele nr 62. Stanowi to dla niego punkt odniesienia i podstawę wypowiedzi⁷⁷.

5. Inne wypowiedzi Kościoła

Owoce tej bogatej refleksji Jana Pawła II nad tajemnicą Matki

⁷⁵ Por. W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególne i wyjątkowe...*, 117.

⁷⁶ Por. J. BOROWIEC, *Czy Maryja nadal dzieli chrześcijan? Ekumeniczne aspekty encykliki Redemptoris Mater*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz...*, 192-193.

⁷⁷ Por. W. SIWAK, *Fiat mihi secundum verbum, Maryja w Tajemnicy Wcielenia według Jana Pawła II* (Mariologia w kontekście, 2), Lublin 2001, 248-249; TENŻE, *Problem pośrednictwa Maryi w mariologii współczesnej (Od pośrednictwa do Chrystusa do pośrednictwa w Chrystusie)*, „Premisla Christiana” 7(1997) 237-241.

Odkupiciela, i niejako przedłużeniem jej w sferę pobożności maryjnej, jest List apostolski *Rosarium Virginis Mariae – Różaniec Dziewicy Maryi* z roku 2002. Jeżeli w encyklice Papież zawarł bogatą i głęboką myśl mariologiczną dla wiernych Kościoła, tak w liście odnajdujemy jego żywe doświadczenie modlitwy w różańcowej formie pobożności⁷⁸. Propaguje on na progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa tę charakterystyczną modlitwę Kościoła, którą w sposób wyraźny odkrył i przywołał jako modlitwę ewangeliczną, chrystologiczną i kontemplatywną Paweł VI w adhortacji *Marialis cultus*⁷⁹.

W liście tym wyraźnie daje się zauważyć zachętę do pobożności maryjnej skupionej wokół Chrystusa. Propozycję modlitwy, jaką przedstawia Papież, charakteryzuje model chrystologiczny. Autor nie zwraca się „do Chrystusa przez Maryję”, ale szeroko akcentuje modlitwę „z Maryją” oraz zachęca, aby „kontemplować Chrystusa z Maryją”⁸⁰. Można dostrzec ukierunkowanie wybitnie chrystologiczne: wspominać Chrystusa z Maryją, upodabniać się do Chrystusa z Maryją, prosić Chrystusa z Maryją, uczyć się Chrystusa od Maryi, głosić Chrystusa z Maryją⁸¹. Podstawą tej skutecznej modlitwy jest, według Papieża, *dobroć Ojca, ale również pośrednictwo u Niego ze strony samego Chrystusa (por. 1 J 2, 1) i działanie Ducha Świętego, który „przyczynia się za nami” zgodnie z wolą Bożą (por. Rz 8, 26-27)*. Jeśli zatem *Chrystus, jedyny Pośrednik, jest drogą naszej modlitwy, to Maryja, najpełniej jaśniejąca Jego blaskiem, ukazuje Drogę*⁸².

Różaniec, jak naucza Papież, pozwala wierzącym przenieść się do Nazaretu, aby u boku Maryi troszczyć się o wzrastanie Chrystusa w nas, tak jak On wzrastał u Jej boku. To działanie Maryi, oparte całkowicie na działaniu Chrystusa i zupełnie Mu podporządkowane, *nie przeszkadza w żaden sposób bezpośredniej łączności wiernych z Chrystusem, ale je umacnia*⁸³. Godnym podkreślenia w wypowiedziach Papieża jest owa „dobroć Ojca”, a nie strach i ucieczka od Boga, jako jeden z elementów charakterystycznych dla maryjności chrystotypicznej. Drugi element to aspekt trynitarny refleksji i modlitwy: pośrednictwo Chrystusa u Ojca i działanie Ducha Świętego zgodnie z wolą Bożą. Największą jednak

⁷⁸ Por. E. ADAMIAK, *Mariologia*, Poznań 2003, 99-100.

⁷⁹ MC 42-55.

⁸⁰ RVM 9-17.

⁸¹ TAMŻE, 13-17; Por. W. ŻYCIŃSKI, „*Rosarium Virginis Mariae*”: Jana Pawła II i nasze uczenie się Chrystusa od Maryi, w: *Odkrywanie Różańca. Materiały z sympozjum mariologicznego Kraków, 24-25 kwietnia 2003 roku*, red. T. SIUDY, W. ŻYCIŃSKI, Częstochowa-Kraków 2003, 109-110.

⁸² RVM 16.

⁸³ TAMŻE, 15. W tym fragmencie papież cytuje LG 60.

zasługą Papieża, co również spowodowało wydanie listu apostolskiego, była propozycja nowych tajemnic, które poszerzają biblijny charakter różańca. Pięć nowych tajemnic ukazuje ziemskie życie Jezusa od chrztu w Jordanie do ustanowienia Eucharystii⁸⁴. Teologicznym *novum* tej inicjatywy, wpisującym się niejako w rozumienie pośrednictwa maryjnego jest, obok nowych tajemnic światła, stopniowe odchodzenie od kategorii „modlitwy do Maryi” na rzecz „modlitwy z Maryją”⁸⁵ oraz wprowadzenie kategorii doświadczenia⁸⁶.

Pontyfikat Jana Pawła II wielokrotnie już zaskakiwał ze względu na nowatorskie, odważne i cenne inicjatywy Papieża, nie tylko w szeroko rozumianym kontekście eklezjalnym czy teologicznym, ale i ogólnoludzkim. Zaskoczenie było dla wielu i tym razem, gdy w strukturę dotychczasowej modlitwy różańcowej, uświęconej szeroką tradycją modlitewną, sztuką kościelną i teologią, włączył Papież pięć tajemnic światła⁸⁷. Podobnie można powiedzieć o jego nowych propozycjach w teologii pośrednictwa maryjnego w encyklice *Redemptoris Mater*, jak również uzupełnienie już tradycyjnej pobożności maryjnej formułą chrystologiczną: „*Ad Iesum per Mariam! Ed anche Ad Mariam per Iesum!*”⁸⁸ – Do Jezusa przez Maryję! Ale także do Maryi przez Jezusa⁸⁹!

⁸⁴ TAMŻE, 21. W tym miejscu warto zauważyć wcześniejszą myśl S.C. Napiórkowskiego z roku 1996. W swoim wywiadzie udzielonym na temat mariologii Profesor zaproponował, aby modlitwę różańcową rozbudować, powiększyć o nowe tajemnice biblijne. Wśród propozycji przez niego wypowiedzianych były takie: Chrztus Jezusa, Powołanie apostołów, Przemienienie, Ustanowienie Świętej Eucharystii, Powtorne przyjście Chrystusa. Por. *Dzieci Soboru zadają pytania. Rozmowy o Soborze Watykańskim II*, red. Z. NOSOWSKI, Warszawa 1996, 106-107.

⁸⁵ Ten aspekt w sposób wyraźny podkreślił już wcześniej II Polski Synod Plenarny (1991-1999) w swoim dokumencie na temat: *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Poznań 2001. Odnajdujemy tam takie sformułowania: „wielbić Pana z Maryją”, „służyć jak Maryja”, „trwać z Maryją”. TAMŻE, nr 51-73, 274-279.

⁸⁶ RVM 15, 17-18. Por. W. ZYCIŃSKI, „Rosarium Virginis Mariae”: *Jana Pawła II i nasze uczenie się Chrystusa od Maryi...*, 117.

⁸⁷ W. ZYCIŃSKI, „Rosarium Virginis Mariae”: *Jana Pawła II i nasze uczenie się Chrystusa od Maryi...*, 107.

⁸⁸ Warto przypomnieć, że już wcześniej, 29.08.1987 roku, podczas referatu we Wrocławiu taką równowagę tych dwóch zasad teologicznych zaproponował S.C. Napiórkowski w kontekście pobożności chrystotypicznej i eklezjotypicznej. TENŻE, *Z Maryją urzeczywistniamy Kościół*, „Colloquium Salutis” 20(1988) 189-204; w wersji skróconej: *Matka naszego Pana...*, 199-211; TENŻE, *Nie ma dobrej mariologii bez dobrej teologii*, w: *Matka Odkupiciela...*, 131-132. Również w kontekście ekumenicznym podjął ten temat: A. SKOWRONEK, *Światła ekumenii. Spotkania z teologią*, Warszawa 1984, 139; TENŻE, *O wierze i teologii współczesnego Kościoła*. Z ks. prof. Alfonsem Skowronkiem rozmawia Andrzej Kowzan, Warszawa 1989, 132-133.

⁸⁹ Papież zaproponował komplementarność obu haseł na zakończenie XX Międzynarodowego Kongresu Maryjno-Mariologicznego w Rzymie w 2000 roku. Por. *Tajemnica Trójcy Świętej a Maryja*. 24.09.2000 - *Homilia na zakończenie Kongresu Maryjno-Mariologicznego*, „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 11-12, 15. Wartym

Temat pośrednictwa maryjnego „w Chrystusie” wskazuje również na chrystologiczny aspekt mariologii współczesnej. Tradycyjne hasło polskiej pobożności maryjnej propagowane w sposób szczególnie przez Kardynała Wyszyńskiego zwracało uwagę na drogę „Przez Maryję do Jezusa”. Odznaczało się wyraźnie chrystotypicznością, czyli przeniesieniem wszelkich tytułów i funkcji Jezusa na osobę Maryi i traktowania Jej jako niezbędnej Orędowniczki i wzoru doskonałej świętości. Trzeba jednak pamiętać, że to nie sama zasada „przez Maryję do Jezusa”, lecz jej interpretacja budziła i budzi największe zastrzeżenia. Na takiej błędnej wizji opiera się nauczanie, że rozsądniej czynimy wtedy, gdy uciekamy się nie wprost do Chrystusa, ale do Maryi. Błędne rozumienie tej formuły polega zarówno na ekskluzywnym jej pojmowaniu, w znaczeniu: „do Jezusa tylko przez Maryję”, jak też na przeciwstawieniu Maryi Jezusowi, jako rzekomo miłsierniejszej i bardziej ludzkiej niż Jej surowy i sprawiedliwy Syn⁹⁰.

Włączenie zasady chrystologicznej „Przez Jezusa do Maryi” do duszpasterstwa sanktuarijnego, tak bardzo popularnego w Polsce, oraz zharmonizowanie jej z zasadą „Przez Maryję do Jezusa” wydaje się być konkretną odpowiedzią na aktualne plany duszpasterskie Kościoła. Także w sanktuarium maryjnym należy „na nowo rozpoczynać od Chrystusa” i kontemplować Jego oblicze⁹¹. Ewangeliczne wezwanie „wyplłyn na głębię” (Łk 5, 4), powtórzone przez Jana Pawła II w *Novo millennio ineunte*, dotyczy także duszpasterstwa sanktuarijnego. Jeśli zatem zasada „przez Maryję” zdaje się dobrze odpowiadać mariologii wyizolowanej, samodzielnej, to „przez Jezusa” odzwierciedla mariologię w kontekście, uprawianą w ścisłej relacji do pozostałych dyscyplin teologicznych⁹².

podkreślenia jest fakt, że już w 1958 roku K. Wojtyła opublikował krótki artykuł, w którym zwraca szczególną uwagę na świadomość odkupienia przez Chrystusa, która winna towarzyszyć wierzącym. Wszystkim tym, którzy z tej świadomości odkupienia i Odkupiciela uczynili część swego światopoglądu, uwzględniając także Matkę Chrystusa z Jej macierzyństwem i zaangażowaniem w dzieło odkupienia, sprawia, że ich życie staje się maryjnym. Por. K. WOJTYŁA, *Tajemnica Maryi*, „Tygodnik Powszechny” (1958) nr 33, 1; przedruk: *Aby Chrystus się nami posługiwał*, Kraków 1979, 64. Wśród komentarzy: S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Z Maryją urzeczywistniamy Kościół*, w: *Matka naszego Pana...*, 202-203; TENŻE, *Per Iesum ad Mariam. Interpretacja wypowiedzi Jana Pawła II*, w: *Przez Jezusa do Maryi. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Mariologiczne Licheń, 26-27 października 2001 roku* (Biblioteka Mariologiczna, 4), red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, K. PEK, Częstochowa – Licheń 2002, 10-11.

⁹⁰ Por. K. KOWALIK, *Per Iesum ad Mariam. Per Iesum ad Mariam*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 2, 25, 29-30.

⁹¹ Są to tematy przewodnie Listu apostolskiego Jana Pawła II, *Novo millennio ineunte* na zakończenie Wielkiego Jubileuszu roku 2000, Rzym 2001.

⁹² Por. J. KUMALA, *Formuła per Iesum ad Mariam w duszpasterstwie sanktuarium maryjnego*, w: *Przez Jezusa do Maryi...*, 226-227.

Omawiając konstytucję dogmatyczną *Lumen gentium* VIII, adhortację *Marialis cultus* i encyklikę *Redemptoris Mater*, warto przywołać w tym miejscu *Katechizm Kościoła Katolickiego* opublikowany w 1992 roku, stanowiący depozyt wiary nauki katolickiej⁹³. Redaktorzy Katechizmu powołują się jedynie na nauczanie ostatniego Soboru, cytując obszernie fragmenty *Lumen gentium* nr 60, 62 w punktach 969, 970, 2674. Jak się okazuje z treści tych fragmentów, jest to ogólny wykład tematu pośrednictwa maryjnego. S.C. Napiórkowski w swojej syntezie mariologii katechizmowej zwraca uwagę na cztery główne tematy najbardziej dostrzegalne. Mianowicie: bogactwo tytułów maryjnych (autor naliczył ich aż 102), Maryja w tajemnicy Chrystusa⁹⁴, Maryja w tajemnicy Kościoła i Maryja w kulcie chrześcijańskim⁹⁵.

Godnym podkreślenia jest to, że wielkim *novum* mariologii Soboru Watykańskiego II, jak również *Katechizmu* jest właśnie litera „w”. Kościół ukazuje Maryję w tajemnicy Chrystusa, Kościoła i kultu chrześcijańskiego. Jest to więc mariologia zanurzona w szerokim nurcie innych regionów teologii. Świadczy to również o właściwej hierarchii źródeł teologicznych w odkrywaniu należytego miejsca Maryi w Piśmie Świętym, Tradycji i wśród bogatego doświadczenia kultu i czci Maryi⁹⁶. Szkoda jedynie, że *Katechizm* nie wyakcentował modelu pośrednictwa stworzeń, a więc i Maryi w treści swojego depozytu wiary zaprezentowanego przez Jana Pawła II w *Redemptoris Mater*, gdzie idea pośrednictwa w Chrystusie jawi się tam według wielu polskich teologów - ekumenicznie i biblijnie⁹⁷.

Wśród rodzimych dokumentów Kościoła nad Wisłą o lokalnym oddziaływaniu, dotyczących zagadnień maryjnych i mariologicznych, należy przywołać opublikowane uchwały *II Polskiego Synodu Plenarnego (1991-*

⁹³ W Polsce wydany w 1994 roku przez wydawnictwo „Pallottinum” Poznań.

⁹⁴ Maryja jest: Przeznaczona (wybrana) - KKK 488-489, 494; Przygotowana - KKK 485, 490-493, 722-723; Dziewiczą Matką - KKK 496-511; Zaangażowana w dzieło Syna - KKK 721-726; Niepokalana i Wniebowzięta - KKK 490-493, 966. Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Maryja w „Katechizmie Kościoła Katolickiego”*, w: *Nowy człowiek...*, 152-155.

⁹⁵ Por. TENZE, *Maryja w dziejach zbawienia*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, red. M. RUSECKI, E. PUDEŁKO, Lublin 1995, 125-133.

⁹⁶ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *O Maryi nigdy dość, ale poprawnie*, w: *MP*, 157.

⁹⁷ Por. J. BOROWIEC, *Czy Maryja nadal dzieli chrześcijan?...*, 181-194; S. GRZYBEK, *Maryja przed Chrystusem na horyzoncie dziejów zbawienia*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz...*, 33-41; J. KUDASIEWICZ, *Maryja w tajemnicy Kościoła w teologii św. Łukasza*, w: *TAMZE*, 53-76; TENZE, *Uwagi biblisty na marginesie Redemptoris Mater*, w: *Matka Odkupiciela...*, 123-124; M. WALUŚ, *Redemptoris Mater o pośrednictwie Maryi w opinii protestantów obszaru niemieckojęzycznego*, w: *TAMZE*, 247-262; H. LANGKAMMER, *Maryja w Nowym Testamencie*, Górzów Wielkopolski 1991, 181-201.

1999)⁹⁸. Synod zwraca uwagę na miejsce „Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”, gdzie temat Jej pośrednictwa umiejscawia w macierzyńskiej roli Bożej Rodzicielki. Przywołuje na tym miejscu encyklikę Jana Pawła II *Redemptoris Mater* nr 21, 38, ukazując charakter wstawienniczego pośrednictwa Maryi⁹⁹. Autorzy zachęcają, aby w żadnym wypadku nie przeciwstawiać dobroci Matki Bożej sprawiedliwości i surowości Chrystusa czy Boga Ojca. Teologia pośrednictwa „do Chrystusa” zakorzeniona w polskiej pobożności maryjnej winna być dopełniona teologią pośrednictwa „w Chrystusie” oraz „w Duchu Świętym” zgodnie z nauką Kościoła i z nimi zharmonizowana¹⁰⁰.

6. Teologowie i historia

Nowa propozycja soborowa przybliżająca teologię pośrednictwa maryjnego nie została wyraźnie dostrzeżona bezpośrednio po 1965 roku. W obszernym komentarzu do Konstytucji dogmatycznej o Kościele mariologa X. Elizarii, którego przywołuje S.C. Napiórkowski, trudno odnaleźć nowatorską propozycję, która wykrystalizowała się właśnie w trakcie dyskusji Ojców i ekspertów Soboru Watykańskiego II¹⁰¹.

Dopiero w 1971 roku środowisko teologów i mariologów wróciło do tematu pośrednictwa maryjnego. Po VI Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym w Zagrzebiu, który zorganizował C. Balić, rozgorzała żywa dyskusja na temat Maryi jako Pośredniczki. Kongres miał wybitnie bogaty wymiar ekumeniczny, było wielu zaproszonych prelegentów reprezentujących różne wyznania. Po raz pierwszy w dziejach Kongresów na sesji plenarnej przemawiali teologowie nie tylko z Kościoła katolickiego¹⁰². Wśród nich był Henri Chavannes¹⁰³, pastor Kościoła reformowanego ze Szwajcarii. Przedstawił on referat na temat związku modlitw maryjnych św. Anzelma z *Proslogionem*. Zwrócił również uwagę

⁹⁸ Pallottinum, Poznań 2001.

⁹⁹ Por. *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, nr 13, 267.

¹⁰⁰ TAMŻE, nr 55, 275.

¹⁰¹ Por. TENŻE, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 203.

¹⁰² Por. J. KRASIŃSKI, *Międzynarodowe Kongresy Mariologiczne. Zarys historyczny i relacja uczestnika*, Sandomierz 1996, 15-17. Autor zamieszcza w artykule bibliografię opracowań na temat Kongresu sporządzoną przez polskich teologów licznie uczestniczących w Kongresie w Zagrzebiu.

¹⁰³ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 203-209. Autor w szerokiej perspektywie przedstawia poglądy Chavannesa oraz innych teologów, którzy włączyli się w dyskusję na temat maryjnego pośrednictwa. Byli wśród nich: René Laurentin ze strony katolickiej, Hans Dufel - luteranin, Dimitrij Dimitrijevic - prawosławny.

na idee analogii i partycypacji u św. Tomasza z Akwinu i Karla Bartha z Bazylei¹⁰⁴.

W ten nurt dyskusji wpisuje się postać S.C. Napiórkowskiego, który dostrzegł podstawową wartość teologiczną tegoż ujęcia, jak również wielki walor ekumeniczny idei pośrednictwa. W swoim artykule zamieszczonym w „Ephemerides Mariologicae”¹⁰⁵ zwraca uwagę na główne księgi symboliczne Reformacji, które - według niego - przyjmują model pośrednictwa „w Chrystusie”.

Spośród innych polskich teologów tego okresu na uwagę zasługuje myśl W. Granata (†1979) zaczerpnięta z jego bogatej twórczości dogmatycznej. Na podstawie jego mariologicznego artykułu można u niego zauważyć wrażliwość na ideę partycypacji zastosowaną do wyjaśnienia maryjnego pośrednictwa i przyjęcie soborowego modelu pośrednictwa Maryi „w Chrystusie”¹⁰⁶. Podkreśla on, że jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi jest Jezus Chrystus. Ludzie jako istoty rozumne i wolne uczestniczą w tym pośrednictwie, biorąc dobro od Chrystusa i świadomie ku Niemu się zwracając. Wśród uczestniczących Maryja ma pierwszą i wyjątkową pozycję¹⁰⁷. Bóg swą dobrocią dzieli się ze swymi stworzeniami, kapłaństwo Chrystusa staje się udziałem wielu szafarzy, a także wiernego ludu (kapłaństwo powszechne), a zatem i ogólne pośrednictwo Odkupiciela jakby się mnoży, powołując wielu partnerów, współpracowników, wśród których pierwszą jest Maryja¹⁰⁸.

Wśród teologów, biskupów, pisarzy ascetycznych i kaznodziejów tego okresu trudno dostrzec zainteresowanie modelem pośrednictwa maryjnego w Chrystusie. Chociaż wielu z tych autorów pisze o Maryi jako Pośredniczce, to jednak starają się ukazać jedynie Jej niekonkurencyjność względem Chrystusa. Powołują się najczęściej na maryjne tytuły soborowe: Orędowniczka, Wspomożycielka, Pomocnica, Pośredniczka, które w niczym nie ujmują ani nie przydają godności i skuteczności działania Chrystusa, jedynego Pośrednika¹⁰⁹.

¹⁰⁴ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Św. Anzelm z Canterbury na Kongresie mariologicznym w Zagrzebiu* (1971), MP, 19-21.

¹⁰⁵ TENŹE, *Mediatio ad – Mediatio in. Quelques remarques sur la symbolique protestante*, „Ephemerides Mariologicae” 24(1974) f. 1-2, 119-125. W języku polskim w poszerzonej pozycji: TENŹE, *Solus Christus. Zbawcze pośrednictwo według „Księgi zgody”*, Lublin 1999³; TENŹE, „Jeden Pośrednik” a „inni pośrednicy” według Ksiąg Symbolicznych luteranizmu *Liber Concordiae* (1530-1580), „Częstochowskie Studia Teologiczne” 7(1979) 197-204.

¹⁰⁶ Por. W. GRANAT, *Chrystus i Bogarodzica w nauczaniu i kulcie kościelnym*, w: *Chrześcijaństwo żywych*, red. B. BEJZE, Warszawa 1976, 221-251.

¹⁰⁷ TAMŹE, 250.

¹⁰⁸ TAMŹE, 236.

¹⁰⁹ Por. LG 62, także S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 209.

Warto w tym miejscu zauważyć, że literatura pierwszych wieków chrześcijaństwa i powstająca wówczas refleksja mariologiczna miała charakter wybitnie chrystologiczny. Mariologia tego okresu, dogmaty maryjne wtedy przyjęte, mają za podstawę słowo Boże oraz Osobę i Bóstwo Jezusa Chrystusa. Sformułowanie chrystologicznej zasady w mariologii, widoczne w aktach Soboru Efeskiego, miało ważne znaczenie dla rozwoju teologii. Oficjalne stwierdzenie o *Theotokos* stawało się w ten sposób pewnego rodzaju „środowiskiem”, w którym wyrastała chrześcijańska pobożność maryjna i w którym odnajdywała oparcie teologiczna refleksja przy formułowaniu dogmatów maryjnych. Tak więc maryjność i mariologia pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa były na wskroś biblijne i ludzkie, angażując w równym stopniu Boga i rozum człowieka¹¹⁰.

W. Misztal, analizując kult maryjny w duchowości pierwszych chrześcijan¹¹¹, zaznacza, że Chrystusowe bycie Pośrednikiem nie oznaczało zachowywania tego bogactwa – misji dla siebie, ale było przekazywaniem, daniem w nim udziału. W sensie udzielanego uczestnictwa wielość pośredników w niczym nie uwłacza Chrystusowi. Wydaje się, że pierwsze pokolenie wyznawców Chrystusa rozumie to misterium jako stanowiące integralną część Bożego suwerennego objawienia i działania. W tym znaczeniu pośrednictwo nie odseparowuje od Boga, ale jest udzielanym przez Niego darem, przez który skutecznie i zbawczo jednoczy On ze sobą¹¹².

¹¹⁰ Por. Z. KIJAS, *Przez Jezusa do Maryi w chrystologii*, w: *Przez Jezusa do Maryi...*, 87-90; J. KUDASIEWICZ, *Przez Jezusa do Maryi w Biblii*, w: TAMŻE, 31-51; J. TOFILUK, *Przez Jezusa do Maryi w perspektywie prawosławnej*, w: TAMŻE, 194-195; W. NAST, *Przez Jezusa do Maryi w tradycji ewangelickiej*, w: TAMŻE, 203-205. Wśród innych publikacji źródłowych związanych z tym tematem warto wspomnieć: E. FLORKOWSKI, *Matka Boża w nauce Ojców Kościoła*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. PRZYBYLSKI, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, 59-77; S. PIESZCZOCH, *Mariologia*, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971, 559-568; M. STAROWIEYSKI, *Maryja w Kościele starożytnym*, w: *Matka Jezusa pośród pielgrzymującego Kościoła*, red. J.S. GAJEK, K. PEK, Warszawa 1993, 77-106; *Maryja w Tajemnicy Chrystusa*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, S. LONGOSZ, Niepokalanów 1997; E. STANIEK, *Duszpasterski wymiar mariologii Ojców Kościoła*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz...*, 161-168; *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy. Teksty o Matce Bożej (Beatam me dicent...* 1, 2, 9), red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Niepokalanów 1981, 1995; W. MISZTAŁ, *Wiara w pośrednictwo Maryi oraz Jej kult a duchowość pierwszych chrześcijan*, „*Salvatoris Mater*” 4(2002) nr 3, 231-251; Z obszernych opracowań warto odnotować dwa numery „*Salvatoris Mater*” poświęcone tajemnicy Wcielenia: 2(2000) nr 1; 2(2000) nr 2.

¹¹¹ Por. TENZE, *Wiara w pośrednictwo Maryi oraz Jej kult a duchowość pierwszych chrześcijan...*, 232-251.

¹¹² TAMŻE, 250.

Można zatem wnioskować, że jedyność pośrednictwa Chrystusowego odpowiada jedyności Boga, którego przekraczające wszystko misterium już pierwsi chrześcijanie przeżywali jako mające charakter trynitarny. Chrystusowe pośrednictwo ma więc charakter nie ekskluzywny, ale inkluzywny. W tym znaczeniu jest to pośrednictwo Boże, nieograniczone, doskonałe, rzeczywiście sprawiające komunię w jej pełni. Chrystus Nowego Testamentu nie rezerwuje zazdrośnie dla siebie swych nieograniczonych możliwości (por. Flp 2, 6n), ale w zbawczej komunii (koinonia) miłości hojnie dzieli się nimi z ludźmi (por. J 14, 12).

Pośrednictwo Chrystusa nie „wyczerpuje” Jego Bóstwa i jedności z Ojcem i Duchem Świętym, nie jest On absolutnie jedynym w Bogu Pośrednikiem. Pośredniczyć zatem „może” Duch Święty posłany od Ojca przez/i Syna, nie „ogranicza” Boga jedyność Pośrednika, który przecież i tak jest Jedno w/z Nim. Pośrednictwo jednak Jezusa jako człowieka w naturze ludzkiej ma swoje odniesienie do ludzi noszących Ducha Świętego, Jego Ducha. Tutaj również nie ma On konkurencyjnego pośrednictwa, natomiast w Jego pośrednictwie uczestniczą wierzący, tak jak najpełniej uczestniczyła Jego Matka.

Czy zatem myśl o pośrednictwie Maryi „w Chrystusie”, zaproponowana przez Asmussena, odkryta na Soborze Watykańskim II, pogłębiona przez Jana Pawła II, a komentowana przez polskie środowiska teologiczne odnawia polską teologię, mariologię i maryjność? Na płaszczyźnie duszpasterskiej, pobożnościowej i psychologicznej wydaje się ta idea pośrednictwa mniej skuteczna niż tradycyjny model „do Chrystusa”, ponieważ nie tak intensywnie pobudza wyobraźnię i mniej uczucia. Echem takiego pośrednictwa pozostaje tradycyjne wezwanie pielgrzymkowe: „Przez Maryję do Jezusa”¹¹³. Nie byłoby w tym wielkiego nietaktu, gdyby starano się uzupełnić owo wezwanie nauczaniem papieskim, dotyczącym innego kierunku, bardziej poprawnego teologicznie i chrystologicznie: „Przez Jezusa do Maryi”¹¹⁴.

Ks. dr Dariusz Kozłowski SDB
Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego

ul. Wodna 36
PL - 90-046 Łódź
e-mail: dkozlow@poczta.onet.pl

¹¹³ Por. R. RAK, *Z Maryją – Cum Maria*, w: *Matka Odkupiciela...*, 125-127.

¹¹⁴ Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Pośredniczka w Chrystusie...*, 212; W. ŻYCIŃSKI, *Pośrednictwo Maryi w dziele łączności Kościoła pielgrzymującego z Kościołem uwielbionym...*, 200-201.

“Maria – Mediatrix in Cristo” nella teologia polacca postconciliare

(Riassunto)

Nella mariologia postconciliare si verifica molto spesso la critica della mediazione mariana “per gradi”. Ci voleva qualche nuova spiegazione teologica del fatto della mediazione di Maria. Alcuni teologi hanno proposto l’interpretazione cristologica della mediazione mariana: Maria “in Cristo Mediatrix”.

L’autore mette in luce il contributo della mariologia polacca riguardo la recezione e l’approfondimento della questione. L’autore prende in considerazione i principali fonti dai quali attinge la mariologia polacca, e per questo l’articolo è così strutturato: 1) la proposta di H.Ch. Asmussen; 2) *Lumen gentium*; 3) *Marialis cultus*; 4) *Redemptoris Mater*; 5) Altri insegnamenti del Magistero ecclesiale.

L’autore fa notare che nella teologia facilmente si può individuare il modello “in Cristo Mediatrix”, però nel ministero pastorale vince ancora il modello tradizionale: *per Mariam ad Iesum*.